

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/128217,Niemieccy-raubritterzy-i-grabiez-polskich-dobr-kultury.html>



Ołtarz Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny autorstwa Wita Stwosza, zrabowany przez Niemców (fot. Wikimedia Commons)

ARTYKUŁ

Niemieccy raubritterzy i grabież polskich dóbr kultury

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PIOTR MAJEWSKI 04.09.2026

Kradli dzieła sztuki w Generalnym Gubernatorstwie w sposób zorganizowany – przedstawiciele niemieckich elit, muzealnicy i historycy sztuki z profesorskimi tytułami. Polskie Państwo Podziemne reagowało na ten planowy zabór,

dokumentując straty i przekazując raporty Rządowi RP na Uchodźstwie w celu przygotowywania przyszłych wniosków rewindykacyjnych.

W projektach polskich dokumentów żądano, by Niemcy po klęsce zwrócić zrabowane dobra i odbudowały zniszczone zabytki pod kontrolą aliantów...

Celowego niszczenia oraz konfiskat dóbr państwa nieprzyjacielskiego zabraniała konwencja haska z 1907 r., nakazując równocześnie, by w czasie walk stosować środki niezbędne do oszczędzania zabytków – pod warunkiem że obiektów tych nie używano do celów wojskowych. Ochronie przez okupanta miał podlegać majątek instytucji zajmujących się edukacją, sztuką, nauką i kultem religijnym.

Kradzież w zgodzie z „okupacyjnym prawem”

Już 15 listopada 1939 r. Niemcy wydali rozporządzenie o „zajęciu” majątku państwa polskiego na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, dopełnione 16 grudnia tego samego roku rozporządzeniem o „zajęciu” dzieł sztuki¹. Zeznający przed Sądem Okręgowym w Krakowie w lutym 1946 r. Adolf Szyszko-Bohusz oddał istotę okupacyjnego prawodawstwa, mówiąc, że było

„jaskrawym pogwałceniem prawa, a w szczególności artykułów 46 i 56 Regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej IV konwencji haskiej z 18 października 1907 [...], której Niemcy byli stroną. Moc prawną tych przepisów starali się juryści ze sztabu Franka sparaliżować przez czysto werbalne przemianowanie prywatnych oraz kościelnych dzieł i zbiorów sztuki na kulturalne dobro publiczne (*öffentlicher Kunstbesitz*), i dobro to [...] poddali generalnej konfiskacie »w celu spełnienia zadań publiczno-użytecznych«”².

Tymczasem 30 listopada 1939 r. prezydent RP na uchodźstwie wydał dekret o nieważności aktów prawnych władz okupacyjnych stanowiący, że

„wszelkie akty prawne i zarządzenia władz okupujących terytorium Państwa Polskiego, jeżeli wykraczają poza granice tymczasowej administracji okupowanym terytorium, są, zgodnie z postanowieniami IV Konwencji haskiej z 1907 roku o prawach i zwyczajach wojny lądowej, nieważne i niebyłe”³.



Adolf Szyszko-Bohusz (fot.
polona.pl)

Paulsen, Mühlmann i inni

Plany rabunku polskiego dziedzictwa kulturowego mają przedwojenną genezę, a do ich realizacji Niemcy przystąpili już we wrześniu 1939 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Badawczo-Dydaktycznego „Dziedzictwo Przodków” (*Forschungs- und Lehrgemeinschaft „Das Ahnenerbe”*). 23 września 1939 r. powołano *Kommando* kierowane przez profesora prehistorii Uniwersytetu Berlińskiego, a zarazem *Untersturmführera* SS Petera Paulsena – zaczęło ono działać na początku października na okupowanych terenach polskich, koncentrując się na instytucjach naukowo-badawczych. Równocześnie z upoważnienia Hermanna Göringa do dzieła przystąpił *Sturmbannführer* SS Kajetan Mühlmann, którego celem były przede wszystkim inwentaryzacja oraz konfiskata (*Sicherstellung*) najcenniejszych dzieł sztuki⁴.

W skład „Arbeitsstabu” Mühlmanna weszli m.in.: Gustav Barthel, dyrektor *Städtliche Kunstsammlungen* we Wrocławiu; Joseph Mühlmann, brat Kajetana, marszand i antykwariusz; Werner Kudlich, dyrektor *Reichsgau Museum* w Troppau (dziś: Opawa, Czechy); Erich Meyer i Günther Otto, kustosze *Städtische Kunstsammlungen* we Wrocławiu; Anton Krauss, bibliotekarz *Kunstakademie* w Wiedniu, oraz Karl Pollhammer z *Kunsthistorisches Museum* w Wiedniu.

Funkcję konsultantów pełnili m.in. Hans von Demel, kierownik działu egiptologicznego *Kunsthistorisches*

Museum w Wiedniu; Dagobert Frey z wrocławskiego *Osteuropa-Institut*; Arthur Haberlandt, dyrektor *Museum für Volkskunde* w Wiedniu; Kurt Dittmer, dyrektor *Völkerkundemuseum* w Berlinie; Eduard Holzmair, kustosz w *Wiener Münzkabinett*; Josef Mader, dyrektor *Wiener Gobelinmanufaktur*, oraz Leopold Ruprecht, dyrektor *Waffensammlung* w *Kunsthistorisches Museum* w Wiedniu. Zespół ten uzupełniali wiedeńscy konserwatorzy: Ingeborg Spann, Eduard Kneisel, a także Franz Sochor⁵.

Wypada więc zgodzić się z konkluzjami zeznań Władysława Tomkiewicza przed Sądem Okręgowym w Warszawie z maja 1946 r., że straty

„spowodowane przez Niemców [tak w oryginale] w dziedzinie kultury polskiej [...] były wynikiem zbrodniczej, świadomej i planowej działalności wszystkich władz państwowych niemieckich [...] w osobach wybitnych profesorów, muzealistów i konserwatorów”⁶.



**Znaczek poczty Generalnego
Gubernatorstwa z motywem
krakowskich Sukiennic (fot.
zbiory P. Majewskiego)**

Pedantyczna segregacja

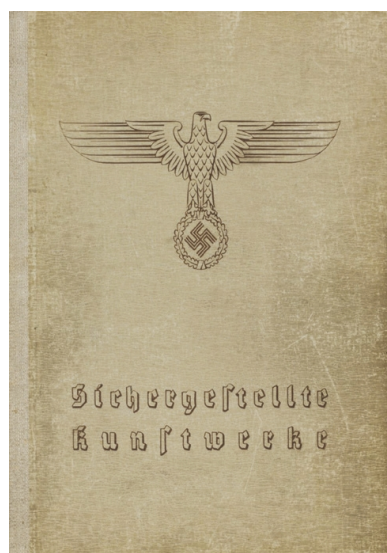
Po utworzeniu 12 października 1939 r. Generalnego Gubernatorstwa zespół Kajetana Mühlmanna wypełniał swoje zadania w strukturach tego *quasi*-państwowego tworu, w którym jemu samemu przypadł w udziale Urząd Pełnomocnika Specjalnego ds. Spisu i Zabezpieczenia Dziej Sztuki i Zabytków Kultury (*Dienststelle des*

Sonderbeauftragten für die Erfassung und Sicherung der Kunst- und Kulturschätze), przemianowany w lipcu 1942 r. na Urząd Pielęgnowania Sztuki Dawnej (*Amt für die Pflege alter Kunst*), a od października tego roku wcielony do Głównego Wydziału Nauki i Nauczania (*Hauptabteilung Wissenschaft und Unterricht*) „rządu” GG⁷.

Konfiskowane dzieła sztuki gromadzone były w „stolicy” GG – Krakowie, w pomieszczeniach magazynowych Wawelu, Akademii Górniczej i Biblioteki Jagiellońskiej. Podzielono je na trzy „wybory”: pierwszy obejmował najwybitniejsze dzieła rangi światowej, o których przeznaczeniu decydować miał Hitler; drugi – mniej cenne przedmioty o muzealnej wartości do dyspozycji generalnego gubernatora Hansa Franka, przeznaczone do wyposażania reprezentacyjnych budynków; trzeci wreszcie – obiekty o najmniejszej wartości artystycznej, udostępniane urzędom niemieckim do dekoracji wnętrz.

Adolf Szyszko-Bohusz relacjonował:

„wywiezieniu podlega oczywiście przede wszystkim pierwszy, dalej drugi wybór, trzeci prawdopodobnie jako mniej cenny zostanie rozdany między urzędników”⁸.



Strona tytułowa katalogu

**Sichergestellte Kunstwerke (fot.
domena publiczna)**

Masowy i zorganizowany transport zbiorów artystycznych z Generalnego Gubernatorstwa rozpoczął się w

1944 r. wraz z przesuwaniem się frontu wschodniego. Dokumentacją pierwszego i – w mniej szym stopniu – drugiego „wyboru” pozostaje katalog *Sichergestellte Kunstwerke im Generalgouvernement*, ilustrowany dokument wydrukowany w 1940 r. w ok. 120 egzemplarzach dla najważniejszych urzędników III Rzeszy.

Straty spisywać, dokumentować, rejestrować

W strukturach Polskiego Państwa Podziemnego sprawami kultury, także „ratowaniem jej przed grabieżą”, zajmowały się przede wszystkim departamenty Delegatury Rządu RP na Kraj: Likwidacji Skutków Wojny oraz Oświaty i Kultury, a w szczególności stanowiący część tego ostatniego Dział Kultury i Sztuki złożony z dwóch zespołów: zabytków oraz muzeów i zbiorów. Do ich głównych zadań należało dokumentowanie przeprowadzanych przez okupanta konfiskat – w celu przygotowywania przyszłych wniosków rewindykacyjnych wobec Niemiec oraz propozycji zapisów traktatu pokojowego⁹.

Konspiracyjne Kierownictwo Walki Cywilnej przypominało:

„Pracowników naukowych i kulturalnych obowiązuje prowadzenie możliwie szczegółowej rejestracji aktów gwałtu okupanta w stosunku do kultury polskiej i polskich pracowników naukowych, artystycznych i kulturalnych. Losy konfiskowanych, rozproszonych zbiorów należy jak najpilniej śledzić i zawiadamiać o nich właściwe czynniki polskie”¹⁰.

W Rządzie RP na Uchodźstwie „właściwym czynnikiem” – odbiorcą prac przygotowywanych przez Delegaturę – było powstałe w 1940 r. Biuro Rewindykacji Strat Kulturalnych w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji, które po ewakuacji do Wielkiej Brytanii weszło w skład Biura Prac Politycznych, Ekonomicznych i Prawnych tego ministerstwa, ostatecznie zaś w lipcu 1942 r. znalazło się w Ministerstwie Prac Kongresowych.

Prowizoryczne raporty dotyczące destrukcji kultury przygotowane były już w połowie 1940 r. Najpełniejszy, zatytułowany Straty kulturalne, opisujący stan do końca 1943 r., przesłano do Londynu w marcu 1944 r. Wymieniał on m.in. instytucje dotknięte niemiecką *Kulturpolitik*, a zatem w Warszawie: Zamek Królewski, Łazienki Królewskie, pałac Belwederski, Zbiór Odlewów Gipsowych oraz Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej, Państwowe Muzeum Archeologiczne, Państwowe Zbiory Numizmatyczne w Mennicy Państwowej, Państwowe Zbiory Filatelistyczne Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Narodowe oraz Bibliotekę i Muzeum Ordynacji Krasińskich, Zbiory Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych; w Krakowie: Skarbiec Katedralny na Wawelu, Muzeum Sztuki przy Zakładzie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Narodowe i Muzeum Książąt Czartoryskich; we Lwowie Muzeum Książąt Lubomirskich. A ponadto zbiory, również kościelne, w ośrodkach prowincjonalnych, np. Lublinie oraz Sandomierzu¹¹.



**Żołnierze niemieccy wkraczający
do gmachu Sukiennic - Muzeum
Narodowego w Krakowie (fot.
NAC)**



**Hans Frank i Kajetan Mühlmann
na Wawelu (fot. NAC)**

„Władze niemieckie będą zobowiązane...”

W sierpniu 1941 r. Delegatura przekazała do Biura Prac Politycznych, Ekonomicznych i Prawnych (w lipcu 1942 r. przekształconego w Ministerstwo Prac Kongresowych, powołane do opracowywania zagadnień związanych z przyszłą konferencją pokojową) „Uwagi i projekty wniosków w sprawie Traktatu Pokoju. Zagadnienie strat i odszkodowań kulturalnych”, a w maju 1942 r. dokument „Straty w muzeach i zbiorach sztuki oraz zniszczenia wojenne w budowlach zabytkowych na ziemiach polskich”. W przygotowanych – także na podstawie tych dokumentów – „Tezach w sprawie układu wstępnego dotyczącego stosunków z Niemcami po ukończeniu działań wojennych” z października i listopada 1942 r. wyodrębniono dział „Szkody i straty kulturalne”.

„Władze niemieckie będą zobowiązane do czynienia wszelkich ułatwień władzom sprzymierzonych w ich akcji szukania i identyfikacji przedmiotów o wartości naukowej, historycznej lub artystycznej, pochodzących z terytoriów państw alianckich [...]. Zarządzą ze swej strony natychmiast po podpisaniu umowy, pod kontrolą władz sprzymierzonych, rejestrację wszystkich tych przedmiotów. [...] Przedmioty zidentyfikowane winny być natychmiast przekazane władzom sprzymierzonych w stanie nienaruszonym. [...] O ile przedmioty wyżej wymienione zostały włączone do jakiegokolwiek zbioru i potem zaginęły, władze zainteresowanego państwa sprzymierzonego mają prawo objęcia tytułem zastawu innych przedmiotów według swojego wyboru”

– zakładano.

W konkluzji dokumentu stwierdzano:

„Tytułem zabezpieczenia należności wynikających z ogólnego obowiązku zadośćuczynienia za zniszczenia lub inne szkody i straty w zakresie nauki, kultury i sztuki – zostaną przekazane władzom zainteresowanego państwa sprzymierzonego w całości zbiory niemieckie, wyszczególnione w aneksie”¹².

Zagadnienie rewindykacji dóbr kulturalnych traktowano jako jedno z priorytetowych. W dokumentach powstałych w kolejnych latach proponowano zobowiązanie pokonanych Niemców do wydania w ciągu 6 tygodni od uprawomocnienia się traktatu pokojowego wszystkich akt dotyczących rabunku dóbr kultury, zwrotu na ich koszt zagrabionego mienia kulturalnego, odbudowy zabytków architektury świeckiej i kościelnej oraz „dostarczenia obiektów zastępczych z własnych zbiorów według wyboru strony polskiej”.

W związku z ostatnim postulatem wymieniono zbiory *Kaiser-Friedrich-Museum* w Berlinie (malarstwo z

wyjątkiem szkoły niemieckiej, rzeźby średniowieczne i renesansowe), *Deutsches Museum* w Berlinie (malarstwo niderlandzkie), a także *Gemäldegalerie* w Dreźnie¹³.



**Ołtarz Zaśnięcia Najświętszej
Marii Panny autorstwa Wita
Stwosza, zrabowany przez
Niemców (fot. Wikimedia
Commons)**

Na warszawskim froncie

Wybuch Powstania Warszawskiego oraz jego kapitulacja stały się dla władz niemieckich pretekstem do niszczenia zasobu kulturalnego miasta: w połowie września 1944 r. wysadzone zostały zachowane fragmenty Zamku Królewskiego, zburzono kościół katedralny pw. św. Jana i kościół pw. św. Aleksandra; archiwa utraciły ok. 90 proc. zbiorów; spłonęła Biblioteka Publiczna im. Kierbedziów przy ul. Koszykowej (ok. 300 tys. książek), a jej los podzieliły Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Państwowe Muzeum Zoologiczne...

W drugiej połowie września 1944 r. Adolf Hitler wydał rozkaz ostatecznego zniszczenia Warszawy, żądając uprzedniego usunięcia z miasta wszelkich użytecznych dóbr. Do wykonania tego zadania powołano sztab ewakuacyjny (*Räumungsstab*) z Paulem Ottonem Geiblem, dowódcą SS i policji dystryktu warszawskiego, na czele. „Układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie” z 2 października 1944 r. dopuszczał jednak ewakuowanie „przedmiotów posiadających wartość artystyczną, kulturalną i kościelną”. Zapis ten był dla jawnych i konspiracyjnych polskich instytucji podstawą do podjęcia starań o wywiezienie z Warszawy możliwie najwięcej dóbr kultury (działania znane w historiografii jako akcja pruszkowska)¹⁴.

* * *

Przywołane tu zeznania pochodzą z postępowań sądowych prowadzonych po 1945 r. przeciwko przedstawicielom władz okupacyjnych. W sentencji wyroku wydanego 3 marca 1947 r. przez Najwyższy Trybunał Narodowy w procesie Ludwiga Fischera wskazano następujące delikty:

„zabór szeregu przedmiotów artystycznej wartości z Muzeum Narodowego w Warszawie; zdewastowanie i zniszczenie za pośrednictwem podwładnych sobie organów Zamku Królewskiego w Warszawie; zarządzenie przeróbki zabytkowego gmachu Prezydium Rady Ministrów na »*Deutsches Haus*« i umeblowanie go sprzętami i obrazami zabranymi ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie, a uratowanymi przez pracowników Muzeum Narodowego i tam zdeponowanymi; zabór i użycie gmachu Zachęty na »*Haus der deutschen Kultur*«”¹⁵.

W powojennej Polsce podsumowano straty wojenne w dziedzinie kultury, wykorzystując również zasoby eksperckie oraz dorobek dokumentacyjny Polskiego Państwa Podziemnego. Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów oszacowało je w 1947 r. na kwotę 5,365 mld zł sprzed 1939 r., co stanowiło 43 proc. wartości zasobu kulturalnego Polski¹⁶.

Tekst pochodzi z numeru nr 9/2024 „Biuletynu IPN”

¹ *Verordnung über die Beschlagnahme des Vermögens des früheren polnischen Staates innerhalb des Generalgouvernements*, 15 XI 1939 r., „*Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete* / Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów” (dalej: VBIGG) 1939, 37; *Verordnung über die Beschlagnahme von Kunstgegenständen im Generalgouvernement*, 16 XII 1939 r., VBIGG 1939, 209.

² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), GK 196/298, k. 166.

³ „*Monitor Polski*”, nr 285–288, 23 XII 1939, s. 1–2.

⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Delegatura Rządu RP na Kraj, 202/I-51, Straty kulturalne (rozdz. IX: Muzea i zbiory), k. 102.

⁵ AAN, Ministerstwo Kultury i Sztuki (dalej: MKiS), Dokumentacja w sprawie wywozu i zniszczenia mienia kulturalnego Polski przez władze niemieckie, k. 51–53.

⁶ AIPN, GK 196/298, k. 154–155.

⁷ *Verordnungsblatt über das Amt für die Pflege alter Kunst*, 27 VII 1942, VBIGG 1942, 419.

⁸ AIPN, GK 196/298, k. 186, A. Szyszko-Bohusz, *Wawel pod okupacją niemiecką. Wspomnienia z lat 1939–1945*, luty 1946.

⁹ Sprawozdanie Departamentu Likwidacji Skutków Wojny Delegatury Rządu RP na Kraj, luty 1945, „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956” 1993, nr 1 (50), s. 45 i nast.

¹⁰ *Instrukcja ramowa dla pracowników naukowych i kulturalnych*, [w:] *Instrukcje walki cywilnej*, oprac. P. Majewski, „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956” 1995, nr 3, s. 95–96.

¹¹ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj, 202/I-51, Straty kulturalne, k. 97, 108–117 (rozdz. IX: Muzea i zbiory), 125 (rozdz. X: Architektura zabytkowa i pomniki).

¹² AAN, Ministerstwo Prac Kongresowych (dalej: MPK), 2/136/52, k. 1, 5, 6, 7, 8, 9–10, 11.

¹³ AAN, MPK, 2/136/0/3/222, Memoriały i tezy rewindykacyjne, rozdz. I: Szkody kulturalne i zadośćuczynienie za nie, k. 8–23; *ibidem*, MKiS, 387/111, (M. Bernhard) Odszkodowania za Zamek Królewski w Warszawie (sztuka starożytna), zbiory berlińskie i drezdeńskie: głowy, posągi, reliefy

¹⁴ Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie, Archiwum Jana Zachwatowicza, nr 127,teczka Archiwum akcji zabezpieczenia po Powstaniu Warszawskim.

¹⁵ *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939–1945*, t. 2, red. S. Lorentz, Warszawa 1970, s. 565–566.

COFNIJ SIĘ